

Protokół nr 8/2024

ze wspólnego posiedzenia

Komisji Rewizyjnej, Komisji Gospodarki Komunalnej i Spraw Obywatelskich, Komisji Kultury, Oświaty i Sportu, Komisji Rolnictwa, Rozwoju Gospodarczego i Budżetu oraz Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
w kadencji 2024-2029
z dnia 26 listopada 2024 r.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia, przyjęcie porządku obrad.
2. Odmówienie inwestycji zaplanowanych w budżecie na 2025 rok.
3. Sprawy różne.
4. Zakończenie obrad.

Pkt 1

O godz. 14.00 Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Rozwoju Gospodarczego i Budżetu Marzena Szymerska otworzyła wspólne posiedzenie: Komisji Rewizyjnej, Komisji Gospodarki Komunalnej i Spraw Obywatelskich, Komisji Rolnictwa, Rozwoju Gospodarczego i Budżetu, Komisji Kultury, Oświaty i Sportu, Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Przewodnicząca Komisji przywitała:

- Burmistrza Gminy i Miasta Wyszogród Iwonę Gortat,
- Przewodniczącą Rady GiM Wyszogród Panią Joannę Misiakowską,
- Sekretarza GiM Wyszogród Panią Wiolettę Dobrowolską,
- Skarbnik Gminy i Miasta Wyszogród Panią Bogumiłę Laskowską,
- Radnych, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli, pracowników Urzędu,

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji odczytała porządek obrad i zapytała, czy ktoś chce wnieść zmiany do porządku obrad.

Wobec braku uwag, Przewodnicząca zarządziła głosowanie nad przyjęciem porządku obrad.

Błaszczyk Arkadiusz – „za”
Boszko Wanda - „za”
Buczyński Radosław- „za”
Dominikiewicz Barbara- „za”
Janas Ewa- „za”
Kiedrowska Karolina- „za”
Majewski Piotr – „za”
Misiakowska Joanna – „za”
Panek Agata- „za”
Pydyniak Elżbieta- „za”
Skopczyński Bartosz- „za”
Stelmach Marcin- „za”
Sumska Paulina- „za”
Szymerska Marzena- „za”
Tatarka Magdalena- „za”

Wyniki przedstawiają się następująco:

„Za” - 15 głosów,

„Przeciw” - 0 głosów,

„Wstrzymujących” - 0 głosów

W wyniku przeprowadzonego głosowania radni przyjęli porządek obrad.

Pkt 2

Kolejno, Przewodnicząca Komisji poinformowała, że przejdziemy teraz do tematu: Odmówienie inwestycji zaplanowanych w budżecie na 2025 rok.

Przewodnicząca Rady Joanna Misiakowska poprosiła o zabranie głosu. Mieliśmy Komisję w październiku, kiedy nie było Pani Burmistrz na Sali OSP, gdzie jednym z punktów było przedstawianie propozycji do budżetu na 2025 r. Dyskusja rozgorzała, wobec zbyt głośnego mówienia, pojawił się problem z protokołem. Wyszła sytuacja, że coś zostało powiedziane, a nie zostało zapisane. Pani Barbara Dominikiewicz przy omawianiu naszych propozycji złożyła taką myśl, że należy różne propozycje przedyskutować i wybrać to co powinno być w pierwszej kolejności realizowane. Każdy jakieś propozycje swoje zgłaszał. Dostaliśmy projekt uchwały budżetowej, który przygotowuje Pani Burmistrz. W projekcie, znalazła się dokumentacja i wykup ziemi, co składał Pan Stelmach.

Radny Stelmach powiedział, że w odróżnieniu od niektórych radnych składa wnioski do Urzędu, nie interpeluje. To nie o to chodzi żeby robić zamieszanie, ale o to żeby w odpowiednim momencie było wiadomo jakie są potrzeby. Ten wniosek cały czas podtrzymuje.

Przewodnicząca Rady: jak najbardziej, uważamy, że należy uregulować kwestie dróg bo za chwilę, jak powiedziała Pani Sekretarz, nie będzie można składać wniosków. Drogi muszą mieć określone parametry i uregulowaną sytuację. Ja osobiście takiej wątpliwości nie mam. Kolejna kwestia, poruszana na Komisji to droga w Rostkowicach, żeby ją wyasfaltować, która nie ma uregulowanej sytuacji prawnej. Być może jak będzie ta sytuacja uregulowana, będzie można środki na nią pozyskać. Jeśli tam jest gęsta zabudowa, więc koło 20 tys. zł trzeba będzie zaplanować na geodetę.

Pani Burmistrz powiedziała, że musimy sięgnąć na mapę czy droga wchodzi komuś w działkę, czy nie, czy idzie swoim śladem czy nie, i wtedy będziemy mówić o kosztach. Możecie być spokojni, nie należymy do osób które biorą geodetów ot tak, też z nimi rozmawiamy, negocjujemy ceny, jak mieliśmy sprawę w Chmielewie, zaoszczędziliśmy 5 tys. zł.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że jak się jest na takim stanowisku jak Pani Burmistrz, tak jak ja w szkole, trzeba starać się przycisnąć tego wykonawcę, żeby te pieniądze jak najlepiej spożytkować i wydać.

Pani Burmistrz powiedziała, że jak na czymś zaoszczędzimy to będzie można coś innego załatać. Pani geodeta co robiła w Chmielewie, cieszymy się z tej współpracy. Mamy problem, bo inni geodeci mają pretensje że nie bierzemy ich, bo np. bliżej mieszkają, ale my sugerujemy się ceną. Tak jak w wykonawcami, mieliśmy nieprzyjemną rozmowę z jednym z naszych przedsiębiorców, no ale nieraz nas nie stać, żeby akurat tego przedsiębiorcę zaangażować do naszych prac. Ktoś nam oferuje lepszy towar, taniej, to nie jest tak, że kogoś bardziej lubimy lub nie.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że nie kwestionuje żadnych dróg, każdy droga jest ważna, każdy radny wie w jakim stanie jest droga, chodzi o to, żeby w jakiś rozsądny sposób wspólnie zdecydować, to co jest ważne i co powinno być realizowane. Pojawiła się droga w Kobylnikach, o której nie było żadnej informacji, nie wiem która to strona drogi.

Radny Skopczyński powiedział, że to jest droga na Bziny, tam jest duże zagęszczenie budynków, tam

sąsiedzi mieszkają przez płot.

Radny Błaszczak powiedział, że to jest droga bardzo blisko budynków.

Sołtys Gruszka powiedział że tam jest skupisko dwudziestu kilku domów.

Radna Janas zapytała, czy ta droga jest utwardzona.

Radny Skopczyński powiedział, że tak.

Sołtys Gruszka: przez jakieś 5-6 lat wszystkie fundusze sołeckie są przeznaczane na te drogę. Kilka lat temu ludzie nie dojeżdżali tam z zakupami, tylko szli na pieszo. Tam ktoś nie mieszka od kogoś 100 czy 200 metrów. Tam jest wąsko.

Przewodnicząca Rady zapytała jaka jest długość tej drogi.

Sołtys Gruszka: nie ma kilometra, ok. 700 m. Ona jest zrobiona destruktem. Ludzie mieszkają pod dwóch stronach tej drogi, jeden przy drugim.

Pan Kaźmierczak powiedział, że 585 m ma ta droga.

Radny Stelmach powiedział, że w poprzedniej kadencji Andrzej Dobaczewski często wspominał to tej drodze, także nie jest to jakiś nowy temat.

Przewodnicząca Rady: ja nie kwestionuje wykonania tej drogi, tylko wiemy doskonale, że w 2025 r. ma powstać Hala Sportowa w Kobylnikach przy szkole, do której też z budżetu Gminy trzeba będzie dołożyć. Całości inwestycji ma wynieść 2,5 miliona złotych.

Pan Kaźmierczak: dofinansowanie do Hali 1 700 000 zł.

Przewodnicząca Rady: czyli ok. 800 000 tys. zł trzeba będzie dołożyć do Hali Sportowej. W mojej opinii, tak nie do końca byłoby to sprawiedliwie, względem innych sołectw.

Pan Gruszka: do szkoły chodzą dzieci z Rostkowic, z Raszewa, ze Słomina, będą korzystać nie tylko dzieci z Kobylnik. My już mam podszycowaną te drogę. Mnie o to chodzi, wszyscy mówią że w Kobylnikach będzie Hala, ale przecież nie tylko dla Kobylnik.

Radny Majewski powiedział, że mówimy o inwestycjach na terenie danego Sołectwa, że w jednym roku.

Radny Stelmach zapytał, czyli dyskutujemy nad tym, żeby zdjąć Kobylniki i zamiast tego coś innego wrzucić.

Przewodnicząca Rady odpowiedziała, że musimy się właśnie nad tym zastanowić.

Sołtys Gruszka powiedział, że Pani Przewodnicząca też obiecywała, była Pani u nas w kampanii wyborczej i obiecywała.

Przewodnicząca Rady: każdy obiecywał, ja nie mówię, że jestem przeciwna tej drodze. Uważam że to jest

względem innych mieszkańców Gminy nie do końca uczciwie, że teraz jedna inwestycja wpisana do budżetu, czyli droga w Kobylnikach, a za chwile trzeba będzie głosować nad Hala, ja jestem jak najbardziej za, należy w szkoły inwestować.

Radny Stelmach powiedział, że od jakiegoś czasu chce zrozumieć intencję Rady, bo od jakiegoś czasu jej nie rozumie, z jednej strony wszystko jest w porządku, ale nie do końca bo jednak można by inaczej. Jeśli chodzi o Komisję alkoholową w sumie problem jest taki, że poddajemy pod wątpliwość rzeczy, które funkcjonowały od iluś lat, nikomu to nie przeszkadzało, ja się nie czepiam że z alkoholowego był płacony Dzień Kobiet, to mnie nie interesuje, dobrze że Gmina miała pieniądze i zapłaciła. Nie rozumiem intencji, jak można powiązać troskę o rozwój gminy i inwestycje, z ciągłym niepodwyższaniem podatku, z ciągłą narracją, że ludzi nie stać.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że w tamtym roku podatki były podniesione.

Radny Stelmach: od 15 lat mamy niższe podatki niż sąsiedzi. Zakładając, że to jest 300 tys. rocznie, to przez 15 lat jest ogromna kwota, mamy taka halę Sportową w Kobylnikach. Jak można być za a z drugiej strony robić wszystko, żeby nie powstało. Zobaczcie w innych gminach, podnoszą podatki i radni nie boją się wyborców, że ich rozszarpia, zabiją, spalą. Radny ma być odważny, ma decydować i brać odpowiedzialność.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że akurat tam w radnego okolicy niewiele osób płaci podatki, bo są zwolnieni.

Radny Stelmach: Pani Szymerska, jeśli mielibyśmy się licytować to bym się zapytał ile na Rębowie gospodarstw jest zwolnionych z podatków. Nie możemy w ten sposób myśleć, że w jednej miejscowości w danym roku zrobimy coś, to w drugiej już nie zrobimy nic. Jak jest okazja żeby skorzystać z dofinansowania, żeby Gmina miała pieniądze, musimy korzystać. Nie możemy w ten sposób mówić że coś jest mniej zasadne, niż coś innego. Od tego jest Rada żeby decydować. Jeśli Rada chce zdjąć inwestycję, to proszę bardzo głosujmy i to w sposób odważny. Jeśli radni są przekonani, że Kobylniki mają być zdjęte, niech głosują nad tym, żeby były zdjęte.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że spotkaliśmy się na tej Komisji, żeby razem zadecydować co ma zostać zrobione. Informacja o tej drodze nigdzie się nie pojawiła. Zgadzam się, być może Pan Andrzej Dobaczewski w poprzedniej kadencji to zgłaszał. Chodzi o to, że nie było o tym wspomniane.

Radna Dominikiewicz powiedziała, że był pan Dobaczewski, był radnym walczył o swoje, może nie dość głośno. Jak ja widzę w tej chwili, żeby to nie tak, że tu robimy drogę i halę, to jest wielce niesprawiedliwe dla społeczności z Kobylnik, dla tej szkoły, dla nauczycieli, którzy walczą o swoje dzieciaki, biorą udział we wszystkich konkursach, zawodach.

Przewodnicząca Rady: ale nikt nie mówi, że Hala nie powstanie.

Radna Dominikiewicz: regulujmy systematycznie stany prawne dróg tak jak powiedziała Przewodnicząca Rady. Zróbcie Państwo listę, od której zaczynamy.

Pani Sekretarz powiedziała, że to trzeba chwili czasu, żeby przygotować ten wykaz.

Radna Pydyniak: jeśli mówimy o ciągłości pracy Rady, czy moja poprzedniczka kiedykolwiek zgłaszała drogę w Rostkowicach.

Radny Stelmach: nikt tego nie neguje.

Radna Pydyniak: Ja jestem nowym członkiem rady, mieszkańcy dzwonią proszą żebym cos z tym zrobiła. Ja nie oczekuje od Pani Burmistrz że zrobi w tym roku drogę. Ja chcę zacząć od dokumentacji, od jakiegoś małego krocisku.

Radny Błaszczuk : ja czekałem na drogę 9 lat, jeszcze musi Pani trochę poczekać.

Przewodnicząca Komisji: ja w poprzedniej kadencji zgłaszałam, żeby uregulować te stany dróg, nikt mnie nie słuchał.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie zgadza się z tym, było tyle inwestycji drogowych, że musieliśmy zbierać każdy grosz, żeby dokładać. Teraz już tyle inwestycji nie będzie. Jeśli chodzi o wniosek Pani Pydyniak, ja jestem jak najbardziej za, my się już za to bierzemy. Także nikt nie mówi, że nie znajdziemy na to środków. Była też interpelacja, do Słomina też warto byłoby dołożyć parę groszy. Będą środki, będziemy dokładać. Mieszkańcy też mnie zawierzyli, ze mną też rozmawiają na ten temat. Pismo pana Gruszki, które złożył w zeszłym roku, nie trafiło do Państwa, to przepraszam Pana Sołtysa. Ja również jeżdżę na spotkania z mieszkańcami, ze mną ludzie też rozmawiają, jest mi przykro że nie liczą się Państwo z moim zdaniem z tym, że wpisałam to do budżetu. Naprawdę ludzie mówią o tym, zgłaszają, pan Sołtys bardzo często podnosił kwestię tej drogi, też chcę coś zrobić. Ubiegła kadencja, udało się wiele zrobić, nawet nie wpisując tego do budżetu. Jak chcecie Państwo zdjąć zdejmijcie, dla mnie Hala to jest inny rozdział, oświaty, z tego będą korzystali też inni mieszkańcy.

Radna Dominikiewicz zapytała czy jest wykaz dróg samorządowych gminnych, których Gmina jest posiadaczem samoistnym.

Pani Burmistrz powiedziała, że przygotujemy ten wykaz. To Państwa decyzja, chcą Państwo przewrotu, to wasza wola, moim zdaniem nie powinnyśmy łączyć Hali Sportowej w Kobylnikach i drogi, to dwie różne inwestycje, dwa różne rozdziały.

Radna Tatarka powiedziała, że też wniosowała o drogę na Grodkówko, ale droga jest bardzo wąska, wiem, że nie będę miała tam asfaltu.

Pani Burmistrz powiedziała, że robimy Kobylniki i przechodzimy dalej: na Rostkowice, zobaczymy co będzie z Marcjanką, Chmielewo. Rozmawiałam z mieszkańcami Chmielewa, miejmy satysfakcję z tego, że za naszej kadencji ruszymy to. I mieszkańcy tego sołectwa poczują się dowartościowani. W poprzedniej kadencji powstało dużo dróg. W Słominie, w Grodkowie. W Grodkowie powinniśmy wykluczyć dwa działania, bo było zrobione osiedle i droga. Jest dofinansowanie, korzystamy z tego. To że jest teraz zaplanowana droga w Kobylnikach to nie znaczy, że nie będą zrealizowane Państwa interpelacje, Państwa wnioski. Czekamy na to ile nam popłynie. Taki jest bieg budżetu. Jesteśmy, a może za jakiś czas podejmiemy decyzje, że zrobimy np. Rybaki.

Przewodnicząca Rady: ta droga była ze 4 lata temu poprawiana.

Pani Burmistrz: tak. To Państwa decyzja, ja twierdzę, że droga w Kobylnikach zasługuje na zrobienie.

Przewodnicząca Rady: ze wszystkim się zgadzam, nie było Pani wtedy, była pani Sekretarz, zapisywała

sobie wszystko, dla mnie to jest niezrozumiałe, składamy propozycje, Pan radny z całym szacunkiem był na Komisji i nie zgłosił tej propozycji.

Pani Burmistrz: mnie zgłaszano ten problem.

Sołtys Gruszka: ja składałem.

Radna Janas: moje odczucie jest takie, że nie wszyscy kontynuują pracę w Radzie, są osoby które są pierwszy raz w tej Radzie, my nie znamy bołaczek wszystkich sołectw, przykro nam, że decyzje są podejmowane bez nas. Też chcemy wiedzieć co gdzie w jakim sołectwie. Brakuje nam wspólnego posiedzenia jak dzisiaj. Musimy dyskutować co jest pierwsze. Ja jestem postawiona w takiej dziwnej sytuacji. Nam brakuje, żebyśmy przed wpisaniem czegoś budżetu, to przedyskutowali. Bardzo prosimy żeby przed podjęciem, przed wpisaniem czegokolwiek do budżetu, żeby to przedyskutować. Jeśli chodzi o Komisję alkoholową, absolutnie nie mamy nic do zarzucenia pracy tej Komisji. Chciałam pomóc, jestem nowa, znam bołaczki młodzieży, chciałam po prostu pomóc w realizowaniu tych programów.

Radny Stelmach: to nie jest zarzut, słyszę od ludzi, ludzie nie rozumieją intencji, nie można czegoś podważać i mówić że coś jest w porządku. Dyskutujemy nad faktami. Każdy ma dobre pomysły. Ja mówię to co słyszę od ludzi. Zbyt często słyszę że oni nie rozumieją o czym my rozmawiamy. Jaka jest intencja. Takie spotkanie powinno być dawno temu, przed głosowaniem podatków, jakie mamy plany, zamierzenia, i na co nam wystarczy. Jestem za tym, żeby Gmina miała dużo pieniędzy. Czasem kwota 1000 zł wystarczy na wyremontowanie czegoś w świetlicy. Za dużo ludzi zwraca się z takim przekazem, że nie rozumieją naszych intencji.

Radna Janas powiedziała, że my za mało rozmawiamy ze sobą, niektóre problemy nie są poruszane z naszej strony.

Przewodnicząca Rady: problemu nie byłoby, gdyby Pan radny powiedział, to co teraz powiedział Pan sołtys. Kto to wiedział, że droga jest w fatalnym stanie.

Sołtys Gruszka powiedział, że na tym zebraniu w Kobylnikach to Pani Przewodnicząca to słyszała.

Radny Majewski: są wnioski które do tej pory nie zostały zrealizowane. Powinniśmy mieć swoje interpelacje, wnioski każdy z radnych, niech złoży powie jakie ma, głosujemy rozmawiamy o tym, w jakiej kolejności. Ja nie kwestionuję tego, że droga w Kobylnikach jest w fatalnym stanie, że powinna być zrobiona, ale teraz zabieranie pieniędzy na te drogi, to też jest dziwna sytuacja, zacznie się szum, dlatego coś chcemy zdejmować, głupia sytuacja w stosunku do Kobylnik. Musimy ustalić kolejność.

Radny Stelmach powiedział, że jest za tym, żeby ta droga powstała, przez wzgląd na pracę Andrzeja Dobaczewskiego, ta droga powinna powstać. Ja wnioski składam do Urzędu, składam wcześniej, żeby Urząd wiedział. W tym roku mam nową wieś w okręgu- Rakowo, żeby miało szansę za kilka lat na drogę. Moja jedyna pretensja i zdenerwowanie, wynika z tego, że nie mamy przekazu, nie możemy złapać poziomu. Rada decyduje, o tym które inwestycje będą realizowane.

Radna Janas powiedziała, my nie jesteśmy tylko po to, żeby głosować nad gotową uchwałą.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że była zaskoczona ta drogą o której nie było mowy wcale, każdy

mówił o swoich problemach. Był problem drogi Pana Klusa, o tej drodze w Kobylnikach nie było mowy. Był pan radny, mógł wspomnieć, że jest taka i taka sytuacja, np. Pana Buczynskiego nie było ale prosił o to, żeby o tej drodze na Słominie, też poruszanej w kampanii wyborczej, wspomnieć. Każdy inny radny swój wniosek złożył.

Radny Stelmach opuścił salę posiedzeń.

Pani Burmistrz: staramy się w każdym sołectwie coś zrobić, ja podpieram się tym, jeśli uważacie że nie było to poruszone na poprzedniej Komisji, owszem, jednak ja twierdzą, że powinniśmy tę drogę zrobić.

Radny Błaszczyk: my nie mamy funduszu sołectkiego, musimy liczyć tylko na Gminę.

Radny Skopczyński, Pani Przewodnicząca ja złożyłem wczoraj ten wniosek o te drogę, jest za późno, przepraszam, żeby nie było problemu, jestem świeży, nowy, troszeczkę kogoś coś boli, że na Kobylniki pójdzie za duża inwestycja bo będzie robiona i hala i droga. A ta droga jest wałkowana przez poprzednika i przez Sołtysa, wystarczy postawić kropkę nad i.

Przewodnicząca Rady zapytała Sołtysa czy jest destrukcja czy błoto.

Pan Sołtys powiedział, że miesza się to wszystko.

Przewodnicząca Rady: my chcemy rozmawiać o tych inwestycjach, nie chodzimy i nie załatwiamy pokątnie. Teraz dwa wnioski co składałam, to absolutnie nie dotyczyły mojego okręgu wyborczego. Jest też ulica Akacyjowa, o niej też myślę, ale tam niedawno lampy były założone, duża inwestycja, jeszcze chwileczkę trzeba poczekać.

Radna Tatarka powiedziała, że w każdym sołectwie są jakieś braki i każdy chciałby coś zrobić i z czegoś skorzystać. Ja jestem za tym, żeby postawić kropkę nad i, i zrobić te drogi w Kobylnikach a my mamy całą kadencję, co roku coś zrobimy. Nie każdy składa wnioski na sesji czy na Komisji. Ja też składam do Urzędu. Pan Dobaczewski walczył o to wcześniej, skończmy to.

Radny Majewski powiedział, że nie chodzi o zasadność robienia drogi w Kobylnikach, ale o to, żebyśmy my jako rada decydowali o inwestycjach w Gminie i Mieście Wyszogród. Ja na ten moment nie decyduje o niczym.

Radna Sumska powiedziała, że nie możemy robić inwestycji bo nie mamy pieniędzy.

Radny Majewski powiedział, że robimy.

Przewodnicząca Rady: była zrobiona ulica Radosna z bieżących, robimy jednak.

Pani Skarbnik powiedziała, że w projekcie budżetu mamy wprowadzone inwestycje drogowe z pieniędzy własnych, dlatego że po stronie dochodów mamy sprzedaż majątku w postaci dwóch mieszkań. Dlatego po drugiej stronie po wydatkach są inwestycje.

Przewodnicząca Rady: mieliśmy te podatki w planie pracy w październiku i jakoś nam to umknęło, w przyszłym roku trzeba to zrobić wcześniej.

Radna Tatarka odniosła się do Komisji Alkoholowej, jej zdaniem skoro nie ma zarzutów, nie ma potrzeby rozszerzania tej Komisji o następnych członków, ale jeśli ktoś ma pomysł, to niech złoży wniosek do Komisji, Komisja go rozpatrzy.

Radna Janas stwierdziła, że np. jeśli ktoś nie chce z tych mniejszych szkół, to nie muszą być akurat 3 osoby. Uważam, że ktoś z Zespołu Szkół mógłby być w Komisji.

Pani Sekretarz zapytała co to zmieni.

Radna Janas powiedziała, ta osoba byłaby takim łącznikiem jeśli chodzi o członków Komisji, z tymi problemami z którymi spotykają się wśród młodzieży na co dzień.

Radny Błaszczak powiedział, że rozmawialiśmy o drodze, decydujemy co dalej.

Radna Dominikiewicz stwierdziła, że ma wniosek, przy całej zasadności regulowania stanów prawnych dróg, należy pamiętać o mieszkańcach budynków komunalnych, pamiętajmy o tym, skoro prezes Dorobek spadł ze schodów, jak ma po nich wchodzić 82 letnia osoba.

Pani Burmistrz powiedziała, że składamy na te schody projekt.

Radna Pydyniak zabrała głos odnośnie drogi dojazdowej do osiedla w Grodkowie „w kasztanach”, powiedziała, że jest piękna droga, piękny asfalt, Dawtona to niszczy. Ona jest zrobiona, chodzi o to żeby Gmina nabyła ją na własność. Gmina jest właścicielem samoistnym, chodzi też o to, żeby z Dawtoną zrobić porządek.

Pani Burmistrz powiedziała, że to jest droga publiczna, mogą poruszać się po niej.

Radna Pydyniak powiedziała, że tam tylko ta Dawtona jeździ i niszczy te drogi. Tam z odśnieżaniem jest problem. Nie chcę odśnieżać tej drogi.

Pan Kaźmierczak powiedział, że ta interpelacja nie jest trafiona, proszę przychodzić do Urzędu i pytać, nie mówimy o władaniach samoistnych.

Radna Pydyniak zapytała czy jest szansa żeby Gmina ustanowiła się właścicielem, na co pan Kaźmierczak powiedział, że oczywiście.

Radna Panek powiedziała, że po to jest Komisja żeby objechała te drogi, gdzieś to umknęło, byśmy dziś nie rozmawiali nad tym, czy robić czy nie robić. Byśmy zobaczyli te nasze drogi i połowa z nas byłaby pewna że ta droga jest potrzebna. Na komisji objazdowej po bibliotece, przedszkolu, szkołach, widzieliśmy to na własne oczy jaki jest stan i co trzeba zrobić w pierwszej kolejności. I jak byśmy mieli dziś głosować np. o malowanie biblioteki to nikt by się nie zastanawiał, bo widział co tam jest. Wiemy nad czym głosujemy, a tak to głosujemy w ciemno. W Rębowie jest mnóstwo dróg, nieprzejezdnych, piaskowych. Robimy powoli z funduszu. Jeśli tam był destrukcja, to w moim przekonaniu ta droga mogłaby jeszcze poczekać, jest przejezdna. Uważam, że powinniśmy tak się dogadać, żeby każde sołectwo co roku dostało. Każdy chce. Takich dróg jak w Kobylnikach jest mnóstwo, ja też mogłabym się kłócić, że dlaczego znowu ta droga.

Przewodnicząca Komisji zapytała co robimy w końcu z tą drogą w Kobylnikach.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy tych pieniędzy z góry coś wpłynie. Kiedy będzie wiadomo.

Pani Skarbnik powiedziała, że zwiększaliśmy przychody o te 1,5 miliona na poprzedniej sesji, nadal jest tylko lista, nadal nie mamy decyzji.

Przewodnicząca Rady zapytała o te 100 m chodnika o który wniosowała radna Janas.

Pani Burmistrz powiedziała, że zobaczymy jak będą wpływały podatki.

Pani Skarbnik powiedziała, że plan na tych drogach jest bo musi być, ale na co więcej nam starczy, nie wie.

Pani Burmistrz powiedziała, że poczekałaby na to, bo mają pokazywać się środki na ścieki rowerowe, więc można byłoby skorzystać z projektu na ten chodnik na ul. Słonecznej.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy Chmielowo się pojawi w przyszłym roku.

Pani Burmistrz powiedziała, że wpisać nie wpisujemy, bo nie mamy czym tego pokryć, ale jak tylko będą środki, to będziemy to wszystko robić, ja wiem że też jest potrzeba Chmielowa, chodników na Szkolnej.

Radny Majewski zapytał o zwiększenie budżetu na LKS czy jest możliwość czy zostaje na tym samym poziomie.

Pani Burmistrz powiedziała, że zostawmy to na tym poziomie i tak jak rozmawialiśmy, trzeba pomyśleć nad wnioskiem z alkoholowych.

Radny Majewski staramy się o zorganizowanie turnieju, praktycznie działam sam, nie jestem w stanie napisać wniosku, jeśli jest w stanie ktoś pomóc z Gminy napisać wniosek, to jak najbardziej.

Pani Sekretarz powiedziała, że pomoże.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy poddajemy pod głosowanie te drogi w Kobylnikach.

Radny Błaszczak powiedział, że po co głosować, wiadomo, że trzeba zrobić.

Radna Boszko powiedziała, że skoro dla tej drogi jest ostania szansa żeby ją zrobić, to ją zrobimy.

Radni zdecydowali, że droga w Kobylnikach zostaje w budżecie Gminy i Miasta Wyszogród na 2025 r.

Wobec wyczerpania porządku obrad, Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Rozwoju Gospodarczego i Budżetu zamknęła wspólne posiedzenie Komisji.

Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Rozwoju Gospodarczego i Budżetu
Marzena Szymerska

Protokół sporządziła: Emilia Ozdowska

